

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Waschko St.: O rozwój przemysłu hotelowo-restauracyjnego

Źródło:

Dom Gościnny Rocznik 15 1928 nr 13, strony 245-246

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

# DOM GOŚCINNY

„THE HOME JOURNAL“  
(A Review for Hotels, Restaurants, Cafés etc.)

„JOURNAL DES RESTAURATEURS  
CAFETIERS ET HOTELIERS“

„DAS GASTHAUS“  
(Zweiwochenschrift)

## PRZEDPŁATA

kwartalna 2,— zł + 50 gr za dostawę franko  
w dom.

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

PISMO dla RESTAURATORÓW  
HOTELISTÓW I KAWIARZY  
WYCHODZI 2 RAZY MIESIĘCZNIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 4  
„ „ „ (Germany) Gmk 2,—  
„ „ „ (U. S. A.) Doi. 1,—

## ADVERTISING-RATES:

Full page zł 130,— Half a page zł 75,— One fourth of a page zł 45,— One eighth of a page zł 25,— One sixteenth of a page 15,— Advertisements on Cover plus additional fee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Rocznik XV

Poznań, 1—15 lipca 1928

Nr. 13

## O rozwój przemysłu hotelowo - restauracyjnego

Na czoło zagadnień gospodarczych wysunęła się w ostatnich czasach kwestja aktywizacji naszego bilansu handlowego, który od tyłu miesięcy wykazuje wysokie saldo ujemne, niemające zgoła tendencji zniżkowej. Deficyt ten jest tem bardziej niepokojący, że składają się nań w dużej mierze płody rolne, których od pewnego czasu znacznie więcej przywozimy jak wywozimy. Tak w ostatnim miesiącu, t. j. w maju, przywieźliśmy płodów rolnych za około 40 milj. zł. Przytem konsumcja innych artykułów wykazuje w kraju tendencję rozwojową, co grozi dalszym wzrostem importu, o ile restrykcje temu nie staną na przeszkodzie.

Deficytowość naszego bilansu handlowego nie byłaby dla nas rzeczą niebezpieczną, gdybyśmy tak jak niektóre inne państwa mieli w pozostałych pozycjach bilansu płatniczego nadwyżkę, któraby nam pokryła nasz deficyt w bilansie handlowym. • Taka n. p. Anglja może sobie spokojnie pozwolić na ogromny nawet deficyt bilansu handlowego, albowiem wpływy z innych tytułów sownie ten deficyt pokrywają. U nas niestety inne pozycje bilansu płatniczego wykazują również niedobór.

Ostatnio ogłoszone wyniki naszego bilansu płatniczego za rok 1926 wykazują znaczny deficyt w innych pozycjach przy wybitnie czynnym wówczas bilansie handlowym. Wydatki na import wynosiły wówczas 1356,3 inne zaś 1526.6 milj. zł, podczas, gdy wpływy z tytułu eksportu 2221.8 milj. z innych zaś tytułów 1327 milj. zł, czyli przy czynnym saldzie bilansu handlowego w wysokości 865.5 milj., saldo innych pozycyj bilansu płatniczego wykazywało deficyt 235.6 milj. zł. Wówczas mieliśmy wybitnie czynny bilans handlowy, dziś mamy bilans ten wybitnie bierny. Wysiłki nasze ku aktywizacji naszego bilansu handlowego musimy skierować również w kierunku pozostałych pozycyj bilansu płatniczego.

Z pozycyj tych interesują nas te, które odnoszą się do ruchu międzypaństwowego ludności, innemi

słowy, ile cudzoziemcy przywieźli do Polski i na odwrot, ile mieszkańcy Rzeczypospolitej Polskiej wywieźli zagranicę. Cyfry te również wypadają na naszą niekorzyść, z Polski mianowicie wywieziono w r. 1926 za 76.9 milj. zł, podczas gdy tą drogą przywieziono do Polski tylko za 60.7 milj., czyli o 16.2 milj. mniej.

Cyfry te interesują przedewszystkiem przemysł hotelowy i restauracyjny, jako te grupy zarobkowe, do których kieszeni przedewszystkiem wpływają pieniądze przez cudzoziemców przywożone. Te same grupy zainteresowane są w równej mierze w ruchu ludności wewnątrz kraju. Z tego względu przemysły te powinny zdać sobie sprawę z doniosłości zagadnienia rozwoju ruchu obcych zarówno wewnątrz kraju, jak i ruchu międzypaństwowego i wszelkie swoje wysiłki skierować ku intensyfikacji tego ruchu i w ten sposób działając dla swego dobra przyczynić się stopniowo bardzo poważnie do zmniejszenia deficytu naszego bilansu płatniczego i temsamem poprawy naszego ciężkiego położenia gospodarczego, ku czemu z dnia na dzień trwałych nie można położyć podstaw.

O jak poważne sumy się rozchodzi, jak poważne kwoty z tytułu przyjazdu cudzoziemców wpłynąć mogą, niechaj wykażą cyfry podane w ostatnich dniach przez prasę odnośnie do wydatków w Europie obywateli samych tylko Stanów Zjednoczonych Ameryki. Oblicza się mianowicie, że w roku bieżącym wyjedzie ze Stanów Zjednoczonych i to przeważnie do Europy około 400 000 ludzi, których wydatki na utrzymanie, zakupów, rozrywki i t. d. oblicza się na 2.5 miljarda dolarów, co wynosi mniejwięcej 22.5 miljarda złotych, czyli ośm razy tyle, ile wynosiła maksymalna liczba całego naszego eksportu rocznego, jaką dotychczas osiągnęliśmy. My w tych zawrotnych, jak na nasze stosunki cyfrach, uwzględniając już przyjazd cudzoziemców ze wszystkich krajów, uczestniczymy niezmiernie skromną cyfrą 60.7 milj. zł, a udział nasz jest tak skromny dlatego, że nie robimy, a przynaj-

mniej dotychczas nie robiliśmy nic, ażeby ruch cudzoziemców do naszego skierować kraju, podczas, gdy wykazujemy coraz większe tendencje do wyjeżdżania zagranicę i pozostawiania tam pieniędzy z wielką dla nas szkodą. Co więcej, nietylko, że nic nie robimy, aby cudzoziemców do nas przyciągnąć, lecz robimy wiele, aby naszych obywateli zachęcić do wyjazdu zagranicę, a to przez nieodpowiednią organizację przedewszystkiem naszego przemysłu hotelowego, który w ruchu obcych tak wewnątrz krajowym, jak i między państwowym pierwszorzędną odgrywa rolę.

W Polsce zwiększenie ruchu obcych ma wszelkie widoki powodzenia, przedewszystkiem dzięki temu, że Polska dzięki swej niskiej walucie i niskim kosztom utrzymania, jak i niskim cenom artykułów przemysłowych, posiada dużą siłę przyciągającą dla cudzoziemców. Zawsze zaobserwować można to zjawisko, że do kraju o niskiej walucie i niskich kosztach utrzymania cudzoziemcy chętnie i masowo ściągają. Najlepszy tego przykład stanowią Niemcy za czasów swej silnej dewaluacji, dokąd zewsząd, przedewszystkiem zaś z krajów sąsiednich cudzoziemcy masowo zjeżdżali.

Dzisiaj już takich różnic w walucie i kosztach utrzymania, jak to było za czasów inflacji w różnych krajach, niema jednakże mimo to różnice jeszcze są spore, w każdym razie, jeśli chodzi o Polskę, istnieją one w tym stopniu, że mogą zachęcić cudzoziemców do przyjazdu do Polski.

Nie dość jednak mieć takie warunki po temu, nie dość posiadać duże walory turystyczne, jak Polska, trzeba jeszcze umieć to odpowiednio zareklamować przez należytą propagandę, a ponadto trzeba stworzyć warunki pobytu dla obcych takie, ażeby one przy możliwie najmniejszych kosztach dawały maximum wygód, a temsamem nietylko nie zrażały przyjezdnych, ale jeszcze ich przyciągały i zachęcały do ponownego przyjazdu. Należy tu przedewszystkiem odpowiednią organizacją przemysłu hotelowego i restauracyjnego, jako tych, które w ruchu podróży największą odgrywają rolę. Jeśli chodzi o postawienie tych przemysłów w Polsce, to niestety stwierdzić należy, że nie stoją one naogół na odpowiednim poziomie, na poziomie europejskim. Przedewszystkiem, jeśli wziąć przemysł hotelowy pod uwagę, skonstatować możemy, że w całej Polsce takich hoteli, czy pensjonatów, których byśmy się wobec zagranicy wstydzić nie potrzebowali, znajdujemy minimalną ilość. Reforma, i to najrychlejsza pod tym względem jest niezbędna.\*) Z tych względów należy dać przedewszystkiem możność teoretycznego doksztalcenia się tym, którzy w tym zawodzie już praktycznie pracują, ponadto zaś umożliwić nabycie teoretycznego wykształcenia tym, którzy temu zawodowi dopiero poświęcić się pragną. Sprawa jest tembardziej pilna, że w przyszłym roku mamy Powszechną Wystawę Krajową, która, spodziewać się należy, ściągnie nietylko do Poznania, ale i do całej Polski liczne rzesze cudzoziemców; należy ich godnie przyjąć, należy im obsłużyć, aby wynieśli z Polski wrażenie jaknajlepsze, któreby stanowiło dla nich skuteczną zachętę do częstszego odwiedzania naszego kraju. Polski przemysł hotelowy i restauracyjny będzie musiał zdać ciężki egzamin, będzie musiał wykazać swą sprawność, której dotychczas w takich warunkach nie miał sposobności wykazać!

\*) Tak zwane I-ej klasy hotele stolicy naszej zagranicą niewątpliwie o 1 lub 2 stopnie niżej zostałyby zakwalifikowane.

Że wspomnę jeszcze o tak niezmiernie ważnej i zawsze aktualnej sprawie należytej organizacji naszych uzdrowisk z punktu widzenia zapewnienia gościom należytych a niedrogo opłacanych wygód w hotelach i pensjonatach oraz restauracjach. Brak tej należytej organizacji i propagandy powoduje zniechęcanie ludzi do uzdrowisk krajowych i tendencję wyjazdu zagranicę.

Z tych wszystkich powodów uważałem za niezbędne zainicjowanie w Poznaniu, jako najbardziej zainteresowanym, urządzenie kursów hotelarsko-restauratorskich. Kursy te urządza Izba przemysłowo-handlowa, która angażuje w tym celu potrzebnych fachowców z zagranicy, mianowicie z Niemiec, gdyż w Polsce niestety niema dotychczas sił odpowiednich. Z tego względu wykłady w specjalnych przedmiotach odbywać się będą w języku niemieckim, pozostałe zaś, które można obsadzić krajowymi siłami — po polsku. Czas trwania kursów wynosić będzie od 4—6 tygodni, koszt zaś stosunkowo nie wielki, bo około 100 zł od osoby za cały kurs. Z fachowych przedmiotów, które będą wykładane wymienić należy przedewszystkiem księgowość hotelową, kalkulację rentowności przedsiębiorstwa, naukę o menu, o piwnictwie i kuchni, statystykę hotelową, ustawodawstwo i t. d. Trzeba z zadowoleniem podkreślić, że zainteresowane miejscowe koła hotelarsko-restauratorskie odnoszą się do tych poczynań Izby przemysłowo-handlowej z należytem zrozumieniem i zgłosiły gotowość odpowiednio licznego wzięcia udziału w wymienionych kursach, przez delegowanie na nie swoich kierowników hoteli i restauracji przedewszystkiem hotelowych, gdyż kursa mają za zadanie przygotować odpowiednio przedewszystkiem personel kierowniczy. Ponieważ tego rodzaju kursy będą pierwszymi w Polsce i dadzą sposobność nabycia w kraju tego wykształcenia, jakiego normalnie tylko zagranicą nabyć można, przeto spodziewać się należy, że z równym, jak poznańskie koła, z zapałem odniosą się zainteresowane koła także innych dzielnic, przesyłając swoich delegatów. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu gotowa jest nawet pewnej ilości zamiejscowych kursistów ułatwić w razie potrzeby pobyt przez dostarczenie taniego mieszkania w bursach.

Niezależnie od kursu dla praktycznie pracującego kierowniczego personelu hotelarsko-restauracyjnego, zamierzone jest, jak nadmieniałem, utworzenie osobnego kursu dla tych, którzy temu zawodowi dopiero poświęcić się pragną.

Kursy te będą pierwszym może etapem na drodze racjonalnej organizacji podstaw ruchu obcych tak z zagranicy, jak i z kraju, niezależnie jednak od tych naszych poczynań, powinni przemysłowcy hotelowi połączyć się w jeden ogólnopolski związek, celem popierania wspólnych interesów, w szczególności przeprowadzenia odpowiedniej propagandy wspólnie z towarzystwami turystycznymi, jak nie mniej, celem uwydatnienia tej dużej roli gospodarczej, jaką zawód hotelarsko-restauracyjny w życiu gospodarczym kraju odegrać może, który to zawód z tego względu powinien cieszyć się specjalną opieką Państwa. Dotychczas przez różne ustawy antialkoholowe i o rewisjach koncesyj utrudniało się egzystencję restauratorowi i pozbawiało go warsztatu pracy, przy którym stał całe życie, — oddając drogą koncesyj warsztaty te w zupełnie niepowołane ręce ze szkodą dla interesów gospodarczych kraju.

Dr. St. Waschko.